

List od Czytelnika

Kochana Redakcjo

Chcę wyrazić serdeczne podziękowanie za możliwość pracy w Waszej firmie. Wcześniej pracowałem jako Dyrektor w pewnej instytucji, ale nie była to szczęśliwa praca. Po pierwszym dniu pogryzł mnie mój pies, drugiego dnia zostałem oskarżony o przestępstwo podatkowe, z klimatyzacji zaczął się wydobywać nieprzyjemny zapach, syn przestał się uczyć i uciekł z domu, a w kuchni tapety odklejały się płatami. Chcę także nadmienić, że lodówka zamiast mrozić grzała. Na szczęście odbyły się wybory, „Nasi” zakosili władzę i zaczęli obsadzać stanowiska. **Mi** na szczęście przypadło intratne stanowisko w Waszej firmie. Przedtem wypadały mi włosy, miałem kłopoty z erekcją, zeza oraz płaskostopie. Odkąd przyjąłem się do Waszej firmy stałem się przystojny i ponętny, żona zaczęła się do mnie uśmiechać, syn wrócił do domu i zaczął się uczyć, przestałem mieć biegunkę, zniknęły także żółte plamy na dywanie. Chciałbym także podkreślić, że drzwi od garażu przestały się zacinać.

PS: gdzie mógłbym wypełnić deklarację przystąpienia do Waszego Związku?

Chwat

Wszystkich Brat